

Temat: Życzenia dla mamy

Cele:

- zapoznanie z utworem literatury dziecięcej,
- kształtowanie umiejętności wypowiadania się na temat wysłuchanego utworu literackiego
- doskonalenie umiejętności rozwiązywania zadań tekstowych oraz układania i odczytywania działań arytmetycznych.

Środki dydaktyczne: opowiadanie Lucyny Krzemienieckiej „Dobra to chatka, gdzie mieszka matka”, kartka, kredki, karty pracy.

SÓWKI przypominam, dziś DZIEŃ MAMY...Czy złożyliście już życzenia?



Dużo szczęścia i radości
Pomyślności i miłości
Wielkich uczuć, pięknych wrażeń
I spełnienia wszystkich marzeń

Wszystkim mamom w dniu Ich święta składają ciocie z grupy Sówek

1. „Dora wróżka” – zabawa w kończenie zdań.

„Gdybym był czarodziejem” – wypowiedzi dzieci pobudzające ich wyobraźnię.

Przykładowe pytania:

- Jak chciałabyś/chciałbyś wyglądać, gdybyś była/był czarodziejem ?
- Co „wyczarowałabyś” „wyczarowałbyś” dla mamy, aby sprawić jej przyjemność ?
- Co „wyczarowałabyś” „wyczarowałbyś” dla taty ?
- Co „wyczarowałabyś” „wyczarowałbyś” dla ludzi, aby byli szczęśliwi?

2. Prezentacja opowiadania Lucyny Krzemienieckiej „Dobra to chatka, gdzie mieszka matka”.

Dobra to chatka, gdzie mieszka matka Poszedł biedny Jasio w świat, żeby biedę pokonać.
Pożegnał Matusię i poszedł w świat szeroki, w świat daleki, przez lasy, pola i rzeki. Tu i tam

o pracę się starał, ale nic się nigdzie nie trafiło. Usiadł raz wreszcie pod brzozą płaczącą i zamyślił się nad swą biedą. Nagle patrzy, idzie kurka-ślicznopiórka. Trąca Jasia pazurkiem i mówi kurzym głosem: Jestem kurka-ślicznopiórka, złote jajka niosę. Komu nie niosłam, to nie niosłam, a tobie będę nieć. Byś mógł odtąd, miły Jasiu, z pełnej misy jeść. Ucieszył się Jasio, podskoczył i mówi: złota kurko, chodźże ze mną zaraz na matuli podwórko! I powędrował Jaś do matki, przez świat szeroki, przez świat daleki, przez pola, lasy, łąki i rzeki. Szedł Jasio przodem, a kurka za nim, gdacząc od czasu do czasu. Idzie Jasio... idzie... aż tu wychodzi do niego ogrodnik bogaty, co ma w ogrodzie owoce złociste i kwiaty. Jasiu, Jasiu powiada słyszałem, że twoja kurka-złotopiórka złote jajka znosi, strasznie mi się to podoba. Zostańże, Jasiu, u mnie. Mam w sadzie jabłka złociste i śliwy. Zostań u mnie ze swą kurką, a będziesz szczęśliwy. Dobre jabłonie, dobre i grusze, ale ja, ogrodniku, do matki wracać muszę. zresztą dobra to chatka, gdzie mieszka matka. Poszedł Jasio dalej. Idzie znów Jasio, idzie, a kurka za nim. Wyszli na szeroką drogę. Patrzą: stoi pałac bogaty. Złociste ma ściany, srebrzyste komnaty, a przy oknie król siedzi w koronie na głowie i, zobaczywszy Jasia, tak do niego powie: Chodź, Jasiu, ze swą kurką na moje królewskie podwórko. Dam ci kubraczek złoty i pierścień z czerwonym kamykiem i jak zechcesz, zostaniesz moim pacholikiem. Głowi się Jasio, głowi, co by tu powiedzieć królowi, aż wreszcie mówi tak: kamyk ładny i kubraczek gładki, ale muszę wracać do matczynej chatki. Bo dobra to chatka, co w niej mieszka matka. Przychodzą, a tam we wsi święto matki właśnie było. Wszyscy się bawią, tylko Jasiowa matula w pustej chacie smutna siedzi, a tu jeszcze pod okno przychodzą sąsiedzi i mówią: Znalazł Jaś złotą kurę, to i o matce zapomniał. Wyszła Jasiowa matka na gościniec i szepce to do siebie, a niby to do sąsiadów: Będzie jeszcze słońce nad moimi wroty, nie zapomniał o mnie mój syneczek złoty. I prawda. Ledwie te słowa wymówiła, patrzy, patrzy, idzie Jasio, synek dobry, a kurka-ślicznopiórka za nim. Matulu, matulu! krzyknie Jasio i matkę chwyta w ramiona. Mój synku, wróciłeś do swej starej matki, ale czym cię ugospczę, mam barszczu ostatki mówi matka zatroskana. Od matki dobre i ostatki rzeczce Jasio i kurkę-ślicznopiórkę matce grzecznie przedstawia. Kurka opowiada: kogo nie byłam, to nie byłam, a u was siędę na grzędzie. Tam, gdzie syn matkę kocha, i kurce dobrze będzie. Będę wam złote jajka nieść, bycie mogli z pełnej misy jeść. I pokonał Jasio biedę, i z matką gospodarował szczęśliwie. Kurka-ślicznopiórka wciąż gdakała wśród podwórka i złote jajeczka niosła.

- Kształcenie umiejętności wypowiedzania się na temat wysłuchanego utworu literackiego. Przykładowe pytania:

- Dlaczego Jaś opuścił mamę i poszedł w świat?
- Co sprawiło, że chłopczyk postanowił wracać do domu?
- O czym Jaś rozmawiał z bogatym ogrodnikiem?
- Co obiecywał Jasiowi król w zamian za to, że zostanie u niego z kurką-ślicznopiórką?
- Jak zmieniło się życie mamy i Jasia, gdy pojawiła się u nich kurka?
- Jak myślicie, dlaczego kurka-ślicznopiórka chciała zamieszkać z Jasiem i jego mamą?
- Dlaczego chłopczyk nie chciał zamieszkać ani z bogatym ogrodnikiem, ani z królem?
- Co możemy powiedzieć o Jasiu? Jakim był chłopcem?

– Czy chcielibyście mieć takiego kolegę jak Jaś?

3. Czytanie ze zrozumieniem. (Karta pracy 4 s. 51 z. 1)

4. Rozwiązywanie rebusów, odczytywanie imion na kwiatach. (K.P. 4 s. 51 z. 2)

1. Przeczytaj kartkę z pamiętnika Ady i powiedz, co lubiła robić jej mama, gdy była dziewczynką. Wklej w ramki odpowiednie ilustracje z wyklejanki.

Moja mama lubiła lalki.

Karmiła je
i zakładała im
ubranka.

Mama malowała farbami.

2. Przeczytaj imiona zaszyfrowane w płatkach kwiatów. Odszukaj w wyklejance wizytówki z imionami mam. Wklej je przy kwiatach, które mamy otrzymały od swoich dzieci.



s. 51, ćw. 1.



s. 51, ćw. 2.

Barbara

Eliza

Karolina

5. Rozwiązujemy zadania.

Każde dziecko ma przed sobą kartę z kredkami.

Mama z okazji swojego święta dostała kwiaty. Jej synek Jacek chciał policzyć, ile jest wszystkich kwiatów, ale nie potrafił zrobić tego dobrze. Pomóżmy Jackowi policzyć wszystkie kwiaty.

Zadanie 1

Mama dostała od córeczki 3 kwiatki, a od synka 2 kwiatki. Ile to razem kwiatków? Dzieci malują w szeregu trzy kwiatki, następnie dwa kwiatki. Jak można ułożyć to wszystko za pomocą liczb i znaków? Dzieci układają i odczytują zapis liczbowy.

Zadanie 2

Córeczka kupiła dla mamy 8 kwiatków, ale po drodze 4 z nich zgubiła. Ile kwiatków dostała mama od córeczki? Dzieci malują osiem kwiatków. Następnie przekreślają cztery kwiatki. Dzieci układają i odczytują zapis liczbowy.